

## KOLEJNA PARTIA CZOŁGÓW T-84 DLA UKRAIŃSKIEJ ARMII

---

Zakłady im. Małyszewa oraz charkowskie Biuro Projektowe Morozow szykują kolejną partię czołgów T-84, które trafią na wyposażenie sił zbrojnych Ukrainy. Wozy są naprawiane oraz gruntownie sprawdzane pod kątem technicznym. Modernizacji poddawane są ich podzespoły elektroniczne.

Główne uzbrojenie czołgu T-84 stanowi armata kalibru 125 mm z systemem automatycznego ładowania. Pojazd waży blisko 50 ton, a silnik o mocy 1200 koni mechanicznych może rozpędzić go do 70 km/h. Kadłub maszyny chroniony jest pancerzem reaktywnym.

Następną partię takich czołgów przygotowują obecnie dla ukraińskich wojsk zakłady im. Małyszewa i Biuro Projektowe Morozow z Charkowa. W komunikacie koncernu Ukroboronprom stwierdzono, że czołgi są naprawiane i remontowane. Ich podstawowe elementy podlegają wymianie. W Charkowie wymieniana jest elektronika wozów pancernych. Wyposaża się je w nowoczesne radiostacje cyfrowe i systemy obserwacji.

Wspomniane prace przyczynią się istotnie do zwiększenia możliwości czołgów T-84 na polu walki. Ich załogi zyskają dobre narzędzie do walki w różnych warunkach pogodowych, zarówno w dzień jak i w nocy. Po zakończeniu działań modernizacyjnych partia tych czołgów zostanie, przed przyjęciem na stan armii, poddana testom w obecności przedstawicieli Ministerstwa Obrony Ukrainy.

T-84 to czołg opracowany na Ukrainie z wykorzystaniem rozwiązań wozu T-80UD, powstającego w Charkowie w czasach ZSRR. T-84 był rozwijany, jedną z jego najnowszych wersji jest Opłot-M. Pojazdy te były eksportowane do Tajlandii. Podstawowym wozem armii ukraińskiej pozostają jednak odmiany T-64BW.

Komunikat koncernu Ukroboronprom zilustrowany został zdjęciem czołgu T-84 starszej wersji, bardziej zbliżonej do T-80UD. Partia wozów oznaczonych oficjalnie T-80UD, z elementami ukraińskiego wyposażenia, została wyeksportowana przez Ukrainę do Pakistanu w latach 90. Możliwe więc, że Ukraińcy zdecydowali się na reaktywowanie posiadanych zapasów czołgów T-80UD/T-84 i wprowadzenie ich do służby we własnych siłach zbrojnych. Część źródeł podaje, że chodzi jednak o niewielką liczbę czołgów.